

Jarosław Marek Rymkiewicz a przemijanie – interpretacja wiersza *Ćma*

Przemijanie i śmierć to motywy znane i wykorzystywane w literaturze już od starożytnych opowieści mitycznych. Wystarczy wspomnieć tę o Hadesie, władcy świata podziemnego i Persefonie – córce Demeter, która, nie mogąc pogodzić się z utratą swojego uprowadzonego dziecka, zabrała cały ziemski urodzaj, czym spowodowała głód. Ostatecznie ustalono, że część roku porwana spędzi z matką, a część z mężem. W ten sposób Grecy tłumaczyli sobie występowanie różnych pór roku (głównie wiosny i zimy). Obecność omawianych kategorii (siłą rzeczy symultaniczną) można zauważyć w wielu okresach literackich, choć w rozmaitych, odmiennych kontekstach¹.

Średniowiecze było czasem *danse macabre*. Mimo że ówczesne społeczeństwo opierało się na systemie feudalnym, to w odniesieniu do spraw ostatecznych wszyscy ludzie byli równi. Mówiąc wprost, na każdego przyszedł kiedyś czas, niezależnie od sprawowanego urzędu czy posiadanych wpływów. Flagowym przykładem utworu pochodzącego z powyższego etapu polskich dziejów historyczno-literackich

¹ K. Kon, *Literackie umieranie – motyw śmierci w literaturze*, „Polszczyzna.pl”, <https://polszczyzna.pl/motyw-smierci-w-literaturze/> (dostęp: 20.01.2023).

można nazwać *Rozmowę Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*. Spersonifikowaną Śmierć ukazano jako nieugiętą wysłanniczkę samego Boga, która wypełnia pewną misję. Po Sądzie Ostatecznym i zaprowadzeniu grzeszników do Piekła zwyczajnie zniknie, nie będzie już bowiem potrzebna. Jeżeli chodzi zaś o literaturę światową, trzeba wymienić *Pieśń o Rolandzie* — francuską pieśń, ukazującą odejście jako wielką nagrodę za pełne męstwa i wierności Najwyższemu życie doczesne.

W baroku z całą jaskrawością motyw śmierci przedstawił Daniel Naborowski. Wszystko, z wyjątkiem nadziei na życie wieczne, było tymczasowe, ulotne, przemijające, co widać w utworze pod tytułem *Krótkość żywota*: „Między śmiercią, rodzeniem, byt nasz ledwie może / Nazwan być czwartą częścią mgnienia...”². Życie to jedynie krótki epizod, w porównaniu do tego, co może czekać człowieka, gdy już się ono dokona.

Kolejny okres, w którym dużo mówiło się o końcu ziemskiej drogi, to romantyzm. W tym przypadku często łączono zgon z nieszczęśliwą miłością, np. w czwartej części *Dziadów* Adama Mickiewicza. Gustaw zakochał się w dziewczynie, ale ona ostatecznie wybrała kogoś innego. Nowatorstwo poety polegało na tym, że w utworze miłość była potężniejsza od śmierci, która właściwie tylko wzmocniła ból bohatera. Dawny uczeń Księdza zjawił się w jego domu jako upiór, a więc człowiek umarły wewnątrz. Chciał też śmierci cielesnej, ale przez trawiące go destrukcyjne uczucie nie mógł jej doświadczyć, nawet po przebicciu się sztyletem. Inspiracją do stworzenia takiego bohatera stała się postać preromantyczna (z okresu *Sturm und Drang* w literaturze niemieckiej), choć szczególnie doceniana właśnie przez polskich romantyków. Mowa o tytułowym bohaterze *Cierpień młodego Wertera* autorstwa Johanna Wolfganga von Goethego (1774). Drugim romantycznym sposobem na

² D. Naborowski, *Krótkość żywota*, „Wolne Lektury”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/naborowski-krotkosc-zywota.html> (dostęp: 21.01.2023).

wykorzystanie omawianego motywu okazała się gotowość do przelania ostatniej kropli krwi za wolność ojczyzny, jak w wierszach *Śmierć Pułkownika* i *Reduta Ordona*.

Następnym charakterystycznym dla refleksji o śmierci okresem jest ten obejmujący obie wojny światowe. Wtedy to przekonano się, jak brutalna i bolesna może ona być. Ofiary można było zobaczyć niemal na każdym kroku. Odżyła także koncepcja śmierci bohater-skiej za ojczyznę. Co więcej, ważne, że niektórzy pisarze brali udział w działaniach zbrojnych (choćby Krzysztof Kamil Baczyński i Tadeusz Gajcy, żołnierze Armii Krajowej podczas powstania warszawskiego). Ci, którzy nie zginęli (nawet jako osoby cywilne), ratowali się bardzo szybką emigracją lub zostawali osadzeni w obozach koncentracyjnych (Tadeusz Borowski) i łagrach (Gustaw Herling-Grudziński). To właśnie na kanwie tych doświadczeń powstały odpowiednio: zbiór opowiadań *Pożegnanie z Marią* (1947) i *Inny świat* (1951). Miejsca takie jak obóz Auschwitz-Birkenau nazywa się „fabrykami śmierci”. Okres największych konfliktów zbrojnych w historii to czas dominacji literatury faktu. Do wyrażenia myśli twórcy używali charakterystycznych gatunków, tj. reportażu (Melchior Wańkowicz — *Bitwa pod Monte Cassino*) czy wspomnień (wymieniony *Inny świat*).

W pojemnym zbiorze literatury najnowszej (konkretnie w fazie zniesienia cenzury politycznej w Polsce po upadku PRL), zawiera się utwór Jarosława Marka Rymkiewicza (1935–2022) pod tytułem *Ćma*, pochodzący z tomiku *Koniec lata w zdziczałym ogrodzie* (2015).

Autor, z wykształcenia polonista, doskonale orientował się w dorobku przeszłości i potrafił wykorzystywać interesujące go części. Ujawniło się to już w debiutanckim tomiku wierszy — *Konwencje* (1957). Poeta był miłośnikiem tytułowych konwencji (klasycyzmu), co potwierdził w rozprawie *Czym jest klasycyzm. Manifesty poetyckie* (1967). Uznał, że

aby przetrwać w kulturze, trzeba być świadomym faktu, że wszystko to, co terazniejsze jest połączone nierozzerwalną więzią z przeszłością, twórczość poetycka funkcjonuje poza czasem. Dowodem przemawiającym za prawdziwością powyższej tezy może być umieszczanie w wierszach (także w *Ćmie*) refleksji filozoficznych o śmierci w stylu Daniela Naborowskiego³.

Nie będzie przesadą konstatacja, że opisywany motyw był jednym z najbliższych Rymkiewiczowi. Najlepszą egzemplifikację stanowi w tym przypadku tomik *Moje dzieło pośmiertne* (1993), gdzie zdefiniował swoje dzieło jako „otwartą trumnę”. Poza barokiem twórca inspirował się również romantyzmem. Najłatwiej to dostrzec w eseju *Czego uczy nas Adam Mickiewicz?*. Tym „czymś” jest (doprowadzona według Rymkiewicza do mistrzostwa) poezja zaangażowana. Obaj autorzy walczyli o polskość i patriotyzm, jednak robili to nieco inaczej. Romantyk chciał wlać w serca rodaków nadzieję na lepszą przyszłość w niepodległym kraju, a twórca współczesny nie bał się wejść w polemikę z działaniami konkretnych polityków (podmiot wiersza *Do Jarosława Kaczyńskiego* (2010) przywołuje dramat Mickiewicza *Jakub Jasiński albo dwie Polski*). Mimo wszystko najbardziej znanym wierszem poety z Milanówka o agonii, metaforycznej śmierci kraju, został powstały jeszcze w latach 80. XX wieku ten o gorzkim incipicie *Kiedy się obudziłem, Polski już nie było*.

W wierszu *Ćma* chodzi jednak o śmierć jednostki, nie zbiorowości. Składa się on z czterech dystychów poprzedzonych mottem. Jego źródło to jedna z arii drugiego aktu skomponowanej w 1711 roku przez późnobarokowego niemieckiego kompozytora Georga Friedricha Händla włoskiej opery pod tytułem *Rinaldo*. Bezpośrednią inspiracją twórcy był epos rycerski Torquata Tassa *Jerozolima wyzwolona* (1581) — akcja

³ P. Kozioł, *Jarosław Marek Rymkiewicz*, „Culture.pl”, <https://culture.pl/pl/tworca/jaroslaw-marek-rymkiewicz> (dostęp: 21.01.2023).

została osadzona w trakcie pierwszej wyprawy krzyżowej z roku 1099. Tematem dzieła librecista Giacomo Rossi uczynił historię miłosną rycerza Rinalda i córki jego dowódcy Goffreda, Almireny⁴.

Motto, które w tłumaczeniu na język polski oznacza: „Pozwól mi płakać nad mym okrutnym losem”, bardzo dobrze koresponduje z treścią wiersza Rymkiewicza. Kluczem do jego interpretacji jest przede wszystkim wprowadzona przez autora symbolika.

Ćma to zwierzę powszechnie znane. Często określana „nocnym motylem” ma jedną niezwykle ważną cechę. Otóż kiedy zauważy źródło światła, od razu leci w jego kierunku. W kulturze polskiej zwrot „iść w stronę światła” funkcjonuje jako eufemizm odnoszący się do procesu ziemskiego umierania. Przez to ćma staje się odpowiednikiem ludzkiego ducha. Istnieją również inne interpretacje obecności tego stworzenia (odrodzenie, metamorfoza, regeneracja), ale dla większości dawnych i współczesnych ludów jest ono związane z jakąś formą przemijania⁵. Wydaje się, że w podobny sposób traktuje je podmiot liryczny (przemawia za tym zwłaszcza czwarty, ostatni dystych). Mówiący liczy się z jej obecnością, bo „otwiera okno”, świadomy przyszłego losu. Użyte epitety („głucha”, „ślepa”, „włochata”) tworzą jednoznaczny obraz. Dodać do nich można czerń skrzydeł. Co ciekawe, ćma jest ukazana jako wysoce niewrażliwa na świat, który ją otacza. Bezceremonialnie siedzi na „maszynie do grania” (może chodzić o fortepian lub zwykajny radioodbiornik bądź gramofon), z którego płyną dźwięki arii z Händlowskiego *Rinalda*. Mimo że utwór wykonuje wybitna, zasłużona hiszpańska sopranistka, María Bayo, która, niejako wraz z podmiotem lirycznym, apeluje: „Pozwól mi płakać...”, ćma nie odlatuje, nie słyszy

⁴ A. Niesler, *Rinaldo (Händel) — streszczenie opery*, „Historia Muzyki”, <https://www.historiamuzyki.pl/rinaldo-haendel-streszczenie-opery/> (dostęp: 21.01.2023).

⁵ *Ćma*, hasło w: „Wszystkie Symbole”, <https://wszystkiesymbole.pl/cma/> (dostęp: 21.01.2023).

lamentu, gdyż „nie ma kontaktu z Händlem”, którego opera ma szczęśliwe zakończenie. W wierszu zaś nie może być na nie miejsca, co czuje podmiot liryczny. „Inne życie”, zwiastowane przez owada, nie będzie radosne. Będzie to śmierć.

Kolejne naddane znaczenia kryją się w kwiatach oleandra za oknem, moknących w letnim deszczu. Oleandry są roślinami znanymi już z mitów (miały tak zostać nazwane za kochankiem kapłanki Afrodyty — Leandrem, który, według niektórych wersji mitu, został znaleziony martwy przez kochankę z pękiem kwiatów w dłoni.

Inna etymologia tej nazwy także ma związek ze śmiercią. Greckie słowo ollyo (ὀλλύω) to po grecku „zabijam”, zestawione tu z aner, andros (ἀνὴρ, ἀνδρὺς) — człowiek. Z powyższej myśli wynika, że to kwiat, który zabija człowieka. Nie jest to przypadek, ponieważ oleandryna — związek chemiczny obecny w kwiatach, łodygach, korzeniach i liściach — ma właściwości trujące (wywołuje brak czucia w ustach, mdłości, wymioty, zaburzenia pracy serca, rozszerzenie źrenic i duszności)⁶. Widać więc kolejny omen śmierci, głównego motywu utworu. Powiązanie opisywanych roślin z letnim deszczem jawi się jako niebywale przemyślane.

Lato to najcieplejsza pora roku, co ewokuje możliwość wystąpienia zjawiska suszy, ale gdy zaobserwuje się opady deszczu, to wszystko wraca do życia. Nie inaczej dzieje się z oleandrami, one także wtedy wzrastają. Rymkiewicz połączył ze sobą te fakty na zasadzie kontrastu, by pokazać, że podmiot liryczny z każdej strony otacza śmierć, nawet gdy może się wydawać inaczej.

Choć w ostatnich latach życia Jarosław Marek Rymkiewicz dał się poznać jako poeta skrajnie polityczny — *Krew* (2010) — to nie znaczy, że stracił umiejętność opisywania rzeczy z polityką niezwiązanych. Dobrym

⁶ J. Wollner, *O oleandrze*, „Lente. Magazyn Śródziemnomorski”, <https://lente-magazyn.com/o-oleandrze/> (dostęp: 21.01.2023).

dowodem na prawdziwość tego twierdzenia może być wiersz pod tytułem *Ćma*. Doświadczony twórca poruszył temat uniwersalny, jednocześnie wyrażając powszechne obawy dotyczące nieuchronności śmierci. Wiadomo, że czeka ona każdego, pozostaje to jedynie kwestią czasu.

Bibliografia

- Borowski T., *Pożegnanie z Marią*, „Wolne Lektury”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/borowski-pozegnanie-z-maria-pozegnanie-z-maria.html> (dostęp: 21.01.2023).
- Ćma, hasło w: „Wszystkie Symbole”, <https://wszystkiesymbole.pl/cma/> (dostęp: 21.01.2023).
- Goethe von J. W., *Cierpienia młodego Wertera*, tłum. F. Mirandola, „Wolne Lektury”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/cierpienia-mlodego-wertera.html> (dostęp: 21.01.2023).
- Herling-Grudziński G., *Inny świat*, Kraków 2019.
- Kon K., *Literackie umieranie — motyw śmierci w literaturze*, „Polszczyzna.pl”, <https://polszczyzna.pl/motyw-smierci-w-literaturze/> (dostęp: 21.01.2023).
- Kozioł P., *Jarosław Marek Rymkiewicz*, „Culture.pl”, <https://culture.pl/pl/tworca/jaroslaw-marek-rymkiewicz> (dostęp: 21.01.2023).
- Mickiewicz A., *Dziady, część IV*, „Wolne Lektury”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/dziady-dziady-poema-dziady-czesc-iv.html> (dostęp: 21.01.2023).
- Mickiewicz A., *Reduta Ordon. Opowiadanie adiutanta*, „Wolne Lektury”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/reduta-ordona.html> (dostęp: 21.01.2023).
- Mickiewicz A., *Śmierć pułkownika*, „Wolne Lektury”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/smierc-pulkownika.html> (dostęp: 21.01.2023).
- Naborowski D., *Krótkość żywota*, „Wolne Lektury”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/naborowski-krotkosc-zywota.html> (dostęp: 21.01.2023).
- Niesler Agnieszka, *Rinaldo (Händel) — streszczenie opery*, „Historia Muzyki”, <https://www.historiamuzyki.pl/rinaldo-haendel-streszczenie-opery/> (dostęp: 21.01.2023).

- Pieśń o Rolandzie*, tłum. T. Boy-Żeleński, „Wolne Lektury”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesn-o-rolandzie.html> (dostęp: 21.01.2023).
- Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, „Wolne Lektury”, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rozmowa-mistrza-polikarpa-ze-smiercia.html> (dostęp: 21.01.2023).
- Rymkiewicz J. M., *Czego nas uczy Adam Mickiewicz?*, „Teologia Polityczna”, <https://teologiapolityczna.pl/jaroslaw-marek-rymkiewicz-dla-teologii-politycznej-czego-nas-uczy-adam-mickiewicz-> (dostęp: 21.01.2023).
- Rymkiewicz J. M., *Czym jest klasycyzm? Manifesty poetyckie*, Warszawa 1967.
- Rymkiewicz J. M., *Ćma*, w: idem, *Koniec lata w zdziczałym ogrodzie*, Warszawa 2015, s. 29.
- Rymkiewicz J. M., *Do Jarosława Kaczyńskiego*, „Rzeczpospolita”, <https://www.rp.pl/publicystyka/art15253771-do-jaroslaw-a-kaczynskiego> (dostęp: 21.01.2023).
- Rymkiewicz J. M., *Kiedy się obudziłem*, „Teologia Polityczna”, <https://teologia-polityczna.pl/jaroslaw-marek-rymkiewicz-kiedy-sie-obudzilem> (dostęp: 21.01.2023).
- Rymkiewicz J. M., *Konwencje*, Łódź 1957.
- Rymkiewicz J. M., *Krew*, „Nasze Blogi”, <https://naszeblogi.pl/61318-jm-rymkiewicz-krew> (dostęp: 21.01.2023).
- Rymkiewicz J. M., *Moje dzieło pośmiertne*, w: idem, *Moje dzieło pośmiertne*, Kraków 1993, s. 19.
- Wollner J., *O oleandrze*, „Lente. Magazyn Śródziemnomorski”, <https://lente-magazyn.com/o-oleandrze/> (dostęp: 21.01.2023).